Biuletyn
Polonistyczny

10.05.2019

,,Mozaika faktów. Reportaże literackie”, czyli twórczość pisarska studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego

---

„Mozaika faktów” to zbiór reportaży, których autorami są m.in. studenci polonistyki Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dzieła te są rezultatem kursu kreatywnego pisania reportażu literackiego.

W kursie wzięli udział studenci z kierunków: filologia polska, filologia angielska, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, filologiczna obsługa Internetu i e-edytorstwo, literatura popularna i kreacje światów gier. Tematy podejmowanych reportaży zostały samodzielnie wybrane przez studentów.

We wprowadzeniu czytelnik może się dowiedzieć, że najczęstszą inspiracją do napisania reportażu było najbliższe środowisko studentów. Pisali o tym, co ich interesuje, ciekawi, ale również niepokoi. Ta wielowątkowość skutkuje dużą różnorodnością treści. Dr Kamila Gieba i Jessika Woźniak-Szaramy, które redagowały publikację, we wprowadzeniu tłumaczą, że rozmaitość opublikowanych tekstów świadczy o hybrydyczności i niestabilności samego gatunku, znajdującego się na granicy między literaturą a dziennikarstwem. Tak skomponowane reportaże, przypominają ową mozaikę, która zbudowana jest z wielu elementów, o różnych kolorach i kształtach.

Dr Kamila Gieba jest asystentem w Zakładzie Teorii Literatury i Krytyki Literackiej Instytutu Filologii Polskiej UZ oraz sekretarzem serii wydawniczej „Historia Literatury Pogranicza” publikowanej przez Oficynę Wydawniczą UZ. Prowadzi zajęcia dydaktyczne m.in. z poetyki, analizy i interpretacji dzieła literackiego, krytyki literackiej. W swoim dorobku naukowym posiada wiele sukcesów. To właśnie dr Gieba, która redagowała reportaże wraz z Jessiką Woźniak-Szaramy, zechciała odpowiedzieć na kilka pytań związanych ze zbiorem reportaży, a także o samej współpracy ze studentami podczas kursu.

Jak przebiegła Pani współpraca ze studentami podczas tego projektu?

Dr Kamila Gieba: Projekt powstał w ramach przedmiotu kreatywne pisanie reportażu literackiego, podczas którego studenci zapoznawali się z najważniejszymi teoriami reportażu i cechami tego gatunku. Zajęcia miały także charakter warsztatowy. Starałam się, aby na zajęciach był czas na dyskusję i możliwość wyrażenia własnych opinii. Pracowaliśmy nad stroną językową i kompozycyjną

tekstów, natomiast nie ingerowałam w wybrane przez studentów tematy. Moim zdaniem współpraca przebiegała bardzo dobrze, czego efektem jest m.in. opublikowany zbiór. Studenci w większości świetnie poradzili sobie z projektem.

Czy trudno było wybrać poszczególne reportaże spośród wszystkich?

W druku ukazała się zaledwie połowa z wszystkich tekstów napisanych przez studentów. Część z uczestników kursu nie wyraziła zgody na druk. W pozostałych przypadkach o publikacji decydowało spełnienie dwóch warunków: poprawienie tekstu zgodnie ze wskazówkami (chociaż były też takie utwory, które niemal nie wymagały poprawek) oraz przesłanie w określonym terminie elektronicznej wersji pracy. Oczywiście każdy ma inne możliwości twórcze, inny styl pisania, jednak te kwestie nie były decydujące w wyborze tekstów do druku – dla mnie najważniejsze było docenienie tego, że napisanie reportażu wymagało od studentów wiele pracy, wysiłku, czasu. Należy docenić przede wszystkim ich zaangażowanie.

Czy redagowanie tej publikacji było dla Pani czasochłonnym i trudnym procesem, czy raczej przyjemnym wyzwaniem?

Redagowanie każdej publikacji jest czasochłonne, wymaga pewnego nakładu pracy, nawet jeśli objętość książki – jak w przypadku „Mozaiki faktów” – nie jest duża. Dla mnie jednak z pewnością nie była to droga przez mękę, przeciwnie – całe przedsięwzięcie było dla mnie ciekawym i pouczającym doświadczeniem, ponieważ był to mój pierwszy projekt wydawniczy realizowany razem ze studentami. Na tempo pracy wpłynęła także pomoc drugiej redaktorki tomu – mgr Jessiki Woźniak-Szaramy, doktorantki literaturoznawstwa i przewodniczącej Koła Naukowego Doktorantów Literaturoznawców UZ, która przyczyniła się do opracowania koncepcji zbioru.

Jak ocenia Pani realizację tego projektu?

Wyłącznie pozytywnie! Praca nad tekstami zmobilizowała studentów i uruchomiła liczne działania, ponieważ pisanie reportażu wymaga bardzo aktywnej postawy – reporter musi nie tylko znaleźć temat, ale także dotrzeć do swoich bohaterów, umiejętnie z nimi rozmawiać, zgromadzić materiały, a następnie znaleźć dla swojego pomysłu odpowiednią formę językową i kompozycyjną. Ponadto praca pisemna nie została przygotowana wyłącznie po to, aby zaliczyć przedmiot. Takie prace po sprawdzeniu przez prowadzącego często są odkładane „na półkę” (zamykane w segregatorach z dokumentacją procesu kształcenia) i po chwili nikt już o nich nie pamięta. Teksty studentów były oczywiście pracami zaliczeniowymi, ale nie tylko – są to przede wszystkim reportaże literackie, utwory, w których powstanie włożono wiele wysiłku. Dzięki publikacji wysiłek ten nie miał wyłącznie „praktycznego” znaczenia (żeby zaliczyć przedmiot), ale stał się elementem procesu twórczego, który znalazł swoją formę w druku.

Czy długo trwało opublikowanie tej książki?

Nad reportażami studenci pracowali przez cały semestr. Książka ukazała się w ciągu pięciu miesięcy (od zakończenia tworzenia tekstów, czyli od czerwca 2018) – to bardzo szybko, biorąc pod uwagę nie tylko nakład pracy, ale również to, że w międzyczasie mieliśmy wakacje, a zatem okres urlopowy, podczas którego niełatwo było załatwiać formalności. Tak szybka publikacja była możliwa dzięki wsparciu Prorektora ds. Studenckich, Pana Profesora Wojciecha Strzyżewskiego, oraz dzięki pomocy finansowej, którą otrzymaliśmy od Parlamentu Studenckiego. Należy też wspomnieć o szybkiej i efektywnej pracy Wydawnictwa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego, nakładem którego wydaliśmy „Mozaikę faktów".

Jak studenci zareagowali na pomysł wydania ich reportaży?

Jak już wspomniałam, część grupy nie zgodziła się na druk, m.in. z powodu tematyki poruszanej przez autorów czy też ze względu na szacunek wobec bohaterów reportażu, którzy woleliby pozostać całkowicie anonimowi. W przypadku autorów, których prace zostały opublikowane, reakcje były pozytywne.

Czy ma Pani jakieś plany związane z kolejną publikacją? Jeśli tak, czy może Pani zdradzić, co to będzie?

W bieżącym semestrze również prowadzę zajęcia z kreatywnego pisania reportażu. W tym roku grupa jest mniejsza niż w poprzednim, ale studenci są bardzo zaangażowani. Na razie prace są na etapie koncepcyjnym – studenci podają pierwsze propozycje tematów i wykonują ćwiczenia warsztatowe. Zgłaszane przez nich tematy są bardzo obiecujące. Być może opublikujemy te teksty, ale będzie to zależało m.in. od tego, czy uda nam się pozyskać środki na sfinansowanie publikacji. Mam nadzieję, że tak się stanie.

==========

Dodajmy, że książka składa się z 11 reportaży. Inicjatorem publikacji było Koło Naukowe Doktorantów Literaturoznawców Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wydanie reportaży było możliwe dzięki wsparciu Prorektora ds. Studenckich, Pana Profesora Wojciecha Strzyżewskiego, oraz Parlamentu Studenckiego Uniwersytetu Zielonogórskiego. Okładka została zaprojektowana przez Kamila Banaszewskiego.

Oliwia Sempoch, studentka dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Zielonogórskim

Do pobrania:

- okładka-1-1.jpg

Słowa kluczowe: dydaktyka, warsztaty, kurs kreatywnego pisania reportażu literackiego, zbiór reportaży, publikacja, studenci